



ECHA PARAFIALNE

Gazetka Parafialna
Parafii pw. Św. Wojciecha w Tarnawie Górnej

20/1/2015



Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!” A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana.

J 20, 19-20

wyrażają dwa słowa: **JEZUS ZMARTWYCHWSTAŁ!** I wielkanocny okrzyk: **ALLELUIA!** Tak, Jezus zwyciężył to, co dla człowieka było nie do przezwyciężenia – grzech, śmierć i szatana. Człowiek jest odkupiony, ma moc zwyciężać i wciąż zmartwychwstawać na duchu, mocą Chrystusa Zmartwychwstałego. „Nikt nie jest wyłączony z radości, jaką nam przynosi Pan”. Nie uciekajmy przed zmartwychwstaniem Jezusa, nigdy nie uważajmy się za martwych, niezależnie od tego, co się dzieje. Nic nie może być większe od Jego życia, które pozwala nam iść naprzód. Śmierć nie jest ostatnim słowem w życiu człowieka. Ostatnim słowem jest zmartwychwstanie.

W tym duchu pragniemy wraz z Księdzem Proboszczem i Księdzem Wikariuszem złożyć Wam Drodzy Parafianie i Goście najlepsze życzenia świąteczne. Nieustannego odnoszenia zwycięstwa w Chrystusie w walce ze złem. Wielkiej radości życia na co dzień. Zdrowych, radosnych Świąt w gronie rodziny i najbliższych. Wesołego Alleluja!

Redakcja „ECHA PARAFIALNEGO”

Czytając słowo Boże ...

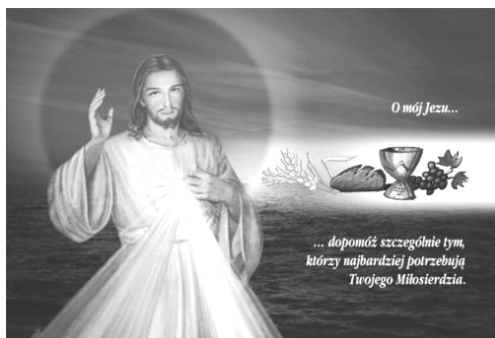
***Zostawmy gałązki, szaty swe na drodze,
po której Pan Jezus wchodzi tak ubodze.
On idzie nas zbawić, śmierć zwyciężyć śmiercią,
będziemy Go chwalić śpiewając pieśń serca...***



Zwycięstwo i pokora – taki obraz maluje przed nami Słowo Ewangelii w Niedzielę Palmową. Idąc w procesji z palmami wspominamy uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy. Śpiewając Hosanna wierzymy w ostateczne zwycięstwo Chrystusa, wierzymy, że dziś Jerozolimą, do której wstępuje Zbawiciel, jest nasze serce. Syn Dawida, Król aniołów, zasiadający w niebie na tronie, dosiada osiołka, aby spełnić zapowiedzi proroków o królu cichym i niosącym pokój. Bóg okazuje swą moc, wybierając ubóstwo. Zwycięża pokorą... Jego moc okazuje się w słabości. Niedziela Palmowa rozpoczyna Wielki Tydzień. Już za kilka dni Król, tak radośnie i uroczyście witany w Świętym Mieście, zostanie wysmiany, skazany na śmierć i ukrzyżowany. Zwycięskie „Hosanna” zamieni się w upokarzające „Ukrzyżuj!” A my? Za kim dziś idziemy? Kogo witamy w świątyni swojej duszy? Czy odważymy się pójść z Chrystusem do Jerozolimy i być przy Nim do końca? Trudno jest odnaleźć się w świątach, przychodząc dopiero w Wielką Sobotę... Najważniejsza droga zbawienia zaczyna się właśnie teraz. Dziś. Trzeba najpierw doświadczyć miłującego spojrzenia Mistrza, smaku Ostatniej Wieczery, aby znieść „zgorszenie krzyża”. Trzeba najpierw wiernie trwać z Chrystusem Ukrzyżowanym, aby pusty grób przemówił do nas nadzieją Zmartwychwstałego.

Idźmy więc...

AZ



Wokół Biblii

W Święto Miłosierdzia Bożego (II Niedziela Wielkanocna) w Ewangelii odnajdziemy opis sceny, gdy Zmartwychwstały Jezus ukazuje się swoim uczniom. To właśnie zdarzenie przedstawia znany wszystkim obraz „Jezusa Miłosiernego”, wchodzącego do pomieszczenia pomimo zamkniętych drzwi. *Było to wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia. Tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Jezus wszedł, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!”. A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok.*

Uradowali się, zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”. Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni, więc uczniowie mówili do niego: „Widzieliśmy Pana!”. Ale on rzekł do nich: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę”. A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: „Pokój wam!”. Następnie rzekł do Tomasza: „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż ją do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym”. Tomasz mu odpowiedział: „Pan mój i Bóg mój!”. Powiedział mu Jezus: „Uwierzyłeś, bo Mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”. (J 20,19-30). Powyższe wydarzenia ukazują czas, w którym, w pewnym sensie, misja Jezusa na ziemi została dopełniona. Otoczony już chwałą przez Ojca, posyła uczniom Ducha Świętego, by mieli moc odpuszczania grzechów i kontynuowania Jego misji. Fragment ten mówi również o żywej i ciągłej obecności Jezusa w Kościele, którą odkrywamy za pomocą wiary a nie zmysłów. Jezus uczy nas, że szczęśliwi są naprawdę Ci, którzy nie domagają się od Boga „dowodów” Jego działania, nie „targują się” z Nim, ale wykazują się wiernością i cierpliwością. Widzimy również miłosierdzie Jezusa, który nie gani ucznia za słabość, lecz zachęca go do przemiany. Warto też zwrócić uwagę na postawę Tomasza, kiedy mija moment zwątpienia. Możemy się od niego uczyć oddania czci należnej Bogu, która w pełni wyrażona została poprzez słowa: „Pan mój i Bóg mój!”.

AZ



„Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” tak brzmi hasło roku duszpasterskiego który rozpoczął się w pierwszą niedzielę Adwentu tj. 30 listopada 2014 roku. To hasło towarzyszyło mi podczas odbytych rekolekcji świętych dla prezesów Akcji Katolickiej w Strachocinie w styczniu tego roku. Znakiem, który mu będzie towarzyszyć jest krzyż. Przez krzyż Pan Bóg otworzył nam bramy nieba. Chodzi nie tylko o nawrócenie indywidualne, ale i społeczne. W nowym roku duszpasterskim położony zostanie mocny akcent na sakrament pokuty i pojednania, gdzie Bóg oczyszcza nas z grzechów i umacnia w podejmowanych wysiłkach przemiany naszego życia. Spowiedź to sakrament leczenia duszy. Za każdym grzechem, nawet najmniejszym stoi szatan. Ksiądz daje rozgrzeszenie - Bóg przebaczenie. Konkretnym znakiem naszego nawrócenia jest dobrze odbyta spowiedź. Kościół wzywa wszystkich wierzących aby korzystali z sakramentów świętych, w których spotykamy się z Jezusem Zbawicielem. Różne drogi prowadzą do nawrócenia, a dzięki temu także do radosnego przeżywania Zmartwychwstania Pańskiego. Czas ucieka - wieczność czeka.

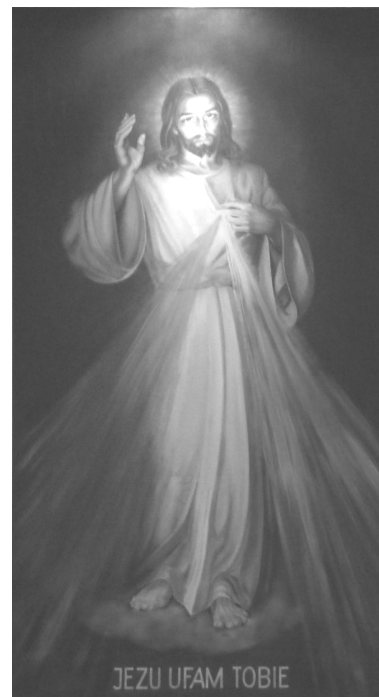
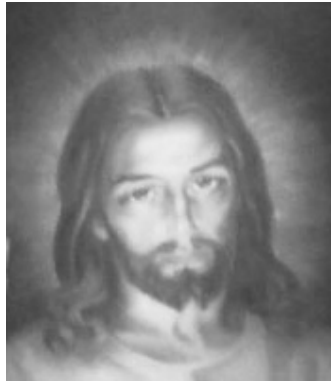
K. Zajdel

K. Zajdel



Bóg wśród nas ...

Z pewnością znany nam jest obraz Jezusa Miłosiernego. Pan Jezus powiedział o nim: „**Podaję ludziom naczynie, z którym mają przychodzić po łaski do źródła miłosierdzia. Tym naczyniem jest ten obraz z podpisem: Jezu, ufam Tobie**” (Dz. 327). Ten, który jest zamieszczony w tekście został namalowany w Wilnie w 1934 r. przez E. Kazimirowskiego według wskazówek św. s. Faustyny. Nawet, jeśli widzieliśmy go już wiele razy pozwólmy sobie teraz na jeszcze jedno spotkanie z Jezusem Miłosiernym. Spójrzmy na obraz! „**Spojrzenie moje z tego obrazu jest takie jako spojrzenie z krzyża**” (Dz.326). Jezus spogląda na nas z ogromną miłością. W ten sposób patrzy zawsze, nawet wtedy, gdy, popełniając grzech, zrywamy z Nim swoją relację. Za każdym razem, gdy tak się dzieje, On pokazuje Ojcu swoje rany, mówiąc: „**Ojcie przebacz mi! On nie wie, co czyni!**”. My, grzesząc, wyrzucamy Go ze swej duszy, a On usprawiedliwia nas przed Ojcem i prosi o jeszcze jedną szansę dla nas! Jezus ma prawą rękę wzniesioną jak do błogosławieństwa. On pragnie nam błogosławić i zawsze gotów jest przebaczyć.



Nie istnieje takie zło, którego on nie jest w stanie zgładzić! Bóg brzydzi się każdym naszym grzechem, ale nigdy nami samymi. Kocha nas tak bardzo, że w każdej chwili, jeśli tylko zdecydujemy się szczerze wyznać Mu swoją winę, gotów jest udzielić rozgrzeszenia ręką kapłana. Swą lewą rękę Jezus trzyma na sercu. „**Serce moje jest przepelnione miłosierdziem wielkim dla dusz. Oby mogły zrozumieć, że jestem dla nich Ojcem najlepszym, że dla nich wypłynęła z serca mego krew i woda, jako**



z krynicy przepelnionej miłosierdziem” (Dz. 367). Odkąd Bóg postanowił obdarzyć nas życiem, mamy miejsce w Jego sercu, miejsce, którego nikt inny nie jest w stanie zająć. Dlatego Bóg nie może się nas wyrzec i choćbyśmy zapomnieli o Nim, On nigdy nie zapomni o nas! Na obrazie z uchylenia szaty na piersiach wychodzą dwa promienie: „**Te dwa promienie oznaczają krew i wodę – błądy promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz (...)** **Szczęśliwy, kto w ich cieniu żyć będzie**” (Dz. 299). Promienie te symbolizują zatem sakramenty święte – woda – chrzest i sakrament pokuty, krew – Eucharystię. To nasze jedyne prawdziwe źródło życia i szczęścia! Przychodźmy i czerpmy z niego! „**Miłosierdziem swoim ścigam grzeszników na wszystkich drogach ich i raduje się serce moje, gdy oni wracają do mnie**”

(Dz.1728) Spójrzmy teraz na stopy Jezusa. On zawsze robi pierwszy krok. Uprzedza nas, ale zauważmy, że Jego stopy są nagie. On szanuje naszą wolność, nigdy nie wejdzie w nasze życie, jak to się pospolicie mówi



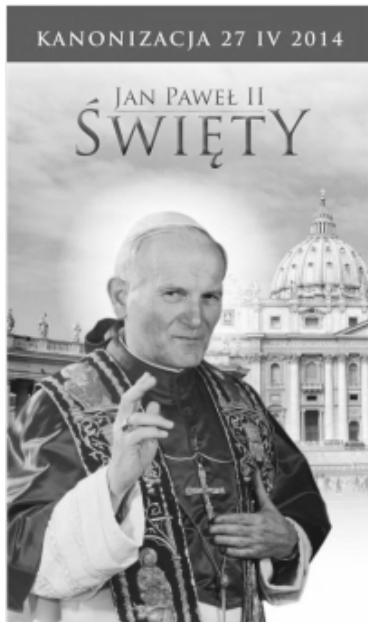
„z butami”. W swojej wolności możemy Go odrzucić, możemy powiedzieć - nie, ale możemy też Go przyjąć, jeśli tylko zechcemy. Jest jeszcze napis – Jezu, ufam Tobie! - i ciemne tło. Może jest tak, że nie znasz jeszcze Boga, albo czujesz się zmiażdżony jakimś cierpieniem lub pamięć o popełnionych grzechach ciągle nie pozwala nam dostrzec pełnego miłości oblicza Boga. Jeśli tak, to ta krótka modlitwa – Jezu, ufam Tobie - jest właśnie dla nas. Powtarzajmy ją jak najczęściej! W drodze do szkoły lub do pracy, może pochylając się nad chorym, lub stojąc nad grobem kogoś bardzo bliskiego, gdy tylko otworzymy rano



oczy i gdy będziemy kłaść się spać. Jeśli będziemy mieli już trochę więcej sił postanówmy odmówić Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Bóg jest dobry! Nie pozwoli byśmy pozostawali w „ciemnościach” dłużej niż jesteśmy w stanie to znieść. Błogosławiony ks. Michał Sopoćko pisał, że Bóg dopuszcza zło tylko dla większego dobra. Ufajmy Mu, nawet, jeśli niczego nie rozumiemy!

Zbliża się kolejne Święto Miłosierdzia Bożego. Pan Jezus obiecał, że „**kto w dniu tym przystąpi do Źródła Życia, ten dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar.**” (Dz.300). Życzymy sobie, by nadchodzący czas był radosnym spotkaniem z Jezusem Miłosiernym, zwłaszcza w sakramencie pokuty i Eucharystii. Niech nas dotyka Ten, który jest Miłością i Miłosierdziem samym.

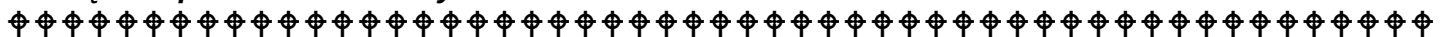
red



Ach, jak ten czas szybko płynie. Wydawałoby się, że jeszcze wczoraj błogosławił nas ze swego okna. Że nie dalej, niż tydzień temu żartował o kremówkach. A minęło już dziesięć lat od pamiętnej soboty 2 kwietnia 2005 roku. Dziesięć lat od godziny 21:37, kiedy zmarł papież, Jan Paweł II. Nasz papież! Jak dziś pamiętamy ten dzień? Co w tym czasie robiliśmy, gdy usłyszeliśmy wiadomość: „**Papież nie żyje, odszedł do Domu Ojca**”. Każdy z pewnością z trudem powstrzymywał łzy. W końcu to był przecież nasz papież! Polak! Każdy z nas z pewnością pamięta Jana Pawła II, jego postać, głos, uśmiech, ale chyba przede wszystkim słowa, które kierował do ludzi na całym świecie. Było w nich coś, co w szczególny sposób zaskakiwało, dotykało, poruszało i wskazywało życiową drogę. Wtedy dziennikarze i socjologowie informowali, że mamy do czynienia z narodzinami nowego pokolenia – Pokolenia Jana Pawła II (JP II). Młodzi ludzie, którzy przecież nie znali innego papieża, z dumą podkreślali, że przynależność do tego pokolenia jest dla nich czymś szalenie wartościowym, a wydarzenia związane z odejściem Jana Pawła II pozwoliły im przeżyć głęboką przemianę wewnętrzną. Czy po dziesięciu latach, które upłynęły od śmierci papieża, można nadal mówić o istnieniu Pokolenia JP II? Trudno w tej

chwili odpowiedzieć jednoznacznie na to pytanie. Opinie w tej sprawie są, bowiem podzielone. Dla wielu młodych ludzi wydarzenia sprzed dekady stały się jedynie wspomnieniem, które nie przyniosło znaczących zmian w ich życiu. Okazuje się, że wzruszenie, łzy i postanowienia złożone wówczas były dla nich sprawą chwili, impulsu. Pojawiają się również opinie, że Pokolenie JP II stało się jedynie wirtualnym pojęciem, które nie ma odniesienia do rzeczywistości. Choć młodzi ludzie bardzo chętnie przyznają się do swojego przywiązania do świętego Jana Pawła II, to w wielu przypadkach mają ogromne problemy z zastosowaniem jego nauczania w praktyce. Nie oznacza to jednak, że osoba papieża nie wpłynęła na życie młodzieży. Jan Paweł II był przecież dla wielu młodych ludzi prawdziwym duchowym autorytetem. W dniach, kiedy wspominamy wydarzenia sprzed dziesięciu lat, wyrażając wdzięczność Bogu za pontyfikat Jana Pawła II, z pewnością pojawiają się pytania o realizację nauczania świętego papieża. Teraz w jubileuszu dziesiątej rocznicy śmierci po raz kolejny chcemy odpowiedzieć sobie na pytanie o gotowość służenia innym, w myśl nauczania papieża. Chcemy, szczególnie w te dni zgłębić jego naukę, przeżywać ją na nowo abyśmy się wewnątrznie przemieniali i zmieniali nasze postępowania, bo papieżowi zależało przede wszystkim na tym, aby jego nauczanie było zawsze żywe.

Święty Janie Pawle II, dziękuję Ci, że mogłem poznać Twoją naukę, że żyję w czasach, w których pamięć o Tobie wciąż trwa. Proszę również Boga, aby za Twoim wstawiennictwem dał mi siłę do wprowadzania w czyn Twoich słów. Amen



Z nauczania Jana Pawła II

„Przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro”.

„Miłość, która jest gotowa nawet oddać życie, nie zginie.

„Czujesz się osamotniony. Postaraj się odwiedzić kogoś, kto jest jeszcze bardziej samotny”.

„Nie żyje się, nie kocha się, nie umiera się - na próbę”.

„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi. Tej Ziemi”!

„Troska o dziecko jest pierwszym podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka”.

„Kapłan jest człowiekiem żyjącym samotnie po to, aby inni nie byli samotni”.

„Szukałem was, teraz Wy mnie znaleźliście”.

„Wymagajcie od siebie choćby inni od was nie wymagali”.



„Dla chrześcijanina sytuacja nigdy nie jest Beznadziejna”.

„Wolności nie można tylko posiadać, nie można jej zużywać. Trzeba ją stale zdobywać i tworzyć przez prawdę”.

„Nie chcecie ojczyzny, która was nic nie kosztuje”.

„Człowiek nie jest tylko sprawcą swoich czynów, ale przez te czyny jest zarazem w jakiś sposób "twórcą siebie samego”.

„To nie jest czas, w którym mamy się wstydzić Ewangelii. To jest czas głoszenia na dachach”.

„Pamięć o przeszłości oznacza zaangażowanie w Przyszłość”.

„Wypaczone pojęcia wolności, rozumianej jako niczym nie ograniczona samowola, nadal zagrażają demokracji i wolnym społeczeństwom”.



W uroczystość Zwiastowania Pańskiego obchodzimy Dzień Świętości Życia. To dla wielu czas rozpoczęcia 9-miesięcznej Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego.



NaProTechnologia
- leczenie niepłodności

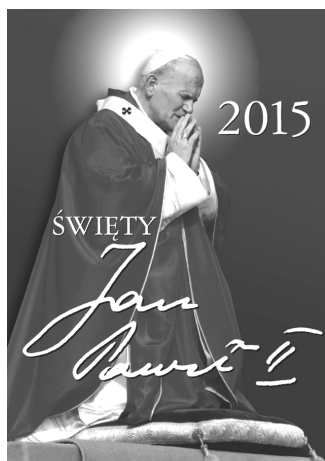
Rok 2015 – Rokiem Św. Jana Pawła II



**2015
ROKIEM
JANA
PAWŁA II**

Rok św. Jana Pawła II w Polsce przed Kościołem w Polsce i całym narodem stawia wielkie zadanie. Czy potrafimy to zadanie należycie wykonać? Czy stać nas na odkrywanie jego życia i zgłębianie jego nauczania?. Czy stać nas Polaków do poprawy swojego życia i pracy nad sobą, jakiej domagał się od nas święty Jan Paweł II. Czy Rok św. Jana Pawła II będzie odrodzeniem wiary i świadomości społecznej rodaków, jeszcze większego ich związania się z Bogiem, Kościołem i Ojczyzną? Sami odpowiedzmy sobie już dzisiaj na te pytania.

read



Zgodnie z treścią uchwały, Sejm RP wyrazi przekonanie, że rocznicowe uroczystości będą okazją do przypomnienia tamtych dni, ale też wielkiego dziedzictwa miłości Boga i Ojczyzny, które papież pozostawił Polakom ***"Trwający 27 lat pontyfikat okazał się pasmem zdarzeń przełomowych dla historii drugiej połowy XX wieku w świecie i w Europie, ale szczególny***

wpływ wywarł na Polskę, przywracając marzenia o niepodległym państwie i sprawiedliwej władzy" - czytamy w projekcie uchwały. Projekt uchwały wzywa Sejm RP do jej przyjęcia "w uznaniu uniwersalnego przesłania Jana Pawła II o nienaruszalności i trwałej wartości ludzkiego życia, o prawie wszystkich ludzi do życia w pokoju, o godności pracy i społecznej solidarności". W czasach niepokoju o przyszłość Polski i Europy, nauczanie Jana Pawła II pozwala zachować niezachwianą wiarę w zwycięstwo dobra i prawdy - napisano w końcowym fragmencie projektu. red

red

Z życia Parafii ...

Parafialna schola dziecięca

Nasza parafialna Schola dziecięca, powstała we wrześniu 2013 roku. Początkowo była to grupa wspomagająca liturgię piątkowej i pierwszo sobotniej Mszy św.. Pierwsze miesiące były czasem konsolidacji grupy. W tym czasie następowały dosyć duże przetasowania w składzie osobowym. Momentem przełomowym stał się październik i ognisko na pożegnanie lata. Od tamtej chwili skład grupy ustabilizował się. Trzon stanowią dziewczynki z klasy II, III i IV. Radością scholi są też trzej chłopcy. Obecnie grupa liczy ok.25 dzieci z klas I – IV. Spotkania grupy odbywają się w budynku świetlicy wiejskiej w Tarnawie Górnej w każdy piątek w godzinach popołudniowych przed Mszą św. Zajęcia prowadzą gitarzystki Klaudia i Natalia Zarzyczne oraz Paweł Krajnik. Działalność scholi prowadzona jest we współpracy z Kapłanami, sołectwem Tarnawa Górna i rodzicami. Opiekę nad dziećmi sprawuje Halina Krajnik – nauczyciel SP. Uczestnicy poznają nowe piosenki, pieśni, pastorałki, ćwiczą śpiew na głosy, tworzą akompaniament i próbują gry na instrumentach, jak również opanowują proste układy ruchowe i gestodźwięki.



Podstawowym celem postawionym przed scholą była muzyczna oprawa liturgii. Jednak założenia te zostały rozszerzone. Schola bierze udział w nabożeństwach różańcowych, prowadzi Drogę Krzyżową, ubogaca śpiewem uroczystości odpustowe i parafialne – min. imieniny Księży pracujących w parafii, Dzień Kapłański, I Komunia św., rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego. Dzieci śpiewające w scholi ubogacają imprezy środowiskowe – Misyjne Kolędowanie, Spotkanie Pokoleń z okazji Dnia Babci i Dziadka, Festyn Parafialny oraz imprezy szkolne – przygotowanie apelu z okazji Dnia Edukacji Narodowej, Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

By śpiewać w scholi nie potrzeba wybitnych zdolności muzycznych. Najwięcej w scholi jest osób przeciętnie uzdolnionych, natomiast mało jest tych genialnych, i tych wybitnie niezdolnych. Najważniejsze jest to, że dzieci lubią śpiewać i chcą robić to na chwałę Bożą. Ostatnio do scholi dołączyły dwie nowe dziewczynki z klasy I. Dzieci są odważne i chętnie biorą udział w Konkursach i Przeglądach Piosenek, Kolęd i Pastorałek. Kilka dziewczynek uczestniczy w zajęciach nauki gry na gitarze.

Nie zapominamy o najważniejszym zamierzeniu działalności scholi, jakim jest duchowy oraz religijny rozwój wewnętrzny i rozbudzenie miłości do Boga i ludzi.

Śpiewanie w scholi jest też pracą zespołową. Poprzez zabawy integracyjne, zabawy przy muzyce zadbano o integrację grupy. Organizowane są andrzejki, mikołajki, zabawa karnawałowa, „tłusty czwartek”, ogniska, itp.

W Niedzielę Palmową schola planuje wystąpić w nowych strojach. Stroje zakupione zostały z pieniędzy zebranych z akcji sprzedaży kartek wielkanocnych, oraz od sponsorów, między innymi - Akcji Katolickiej i Stowarzyszenia „Nasza Przyszłość – Tarnawa”. Pragniemy w tym miejscu podziękować Ks. Proboszczowi za wsparcie tej inicjatywy. Dziękujemy rodzicom i ministrantom, którzy zaangażowali się w sprzedaż kartek. W realizacji działań niejednokrotnie korzystamy z pomocy Akcji Katolickiej i Stowarzyszenia, którzy ze środków pozyskanych ze sprzedaży kalendarzy, gazetki parafialnej czy z zysków z Parafady wspomagają przede wszystkim inicjatywy w których uczestniczą dzieci. Dlatego składamy za wszystko serdeczne podziękowania. Dziękujemy bardzo, a może najbardziej parafianom Tarnawy Górnej, Dolnej i Olchowej za duże zainteresowanie kartkami. Kochani dzięki Wam dzieci będą mogły ubrać piękny strój liturgiczny i jeszcze bardziej chwalić Pana Boga. **Bóg zapłać!**



Dzieci i opiekun scholi parafialnej

Z naszej historii ...

Żołnierze „Wyklęci” z Tarnawy

Nie tak dawno, bo 1 marca przeżywaliśmy Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Ustanowione cztery lata temu nowe polskie święto – poświęcone bohaterskim bojownikom antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia. Centralne uroczystości odbyły się przy Grobie Nieznanego Żołnierza na Placu Piłsudskiego w Warszawie. Po Apelu Poległych i złożeniu kwiatów nastąpił przemarsz do Archikatedry Św. Jana, gdzie odbyła się uroczysta Msza św. w intencji Żołnierzy Wyklętych.

W wielu miejscowościach całego kraju również w Sanoku w podobny sposób obchodzony był ten Dzień Pamięci. Zainteresowanie „Wyklętymi” pokazuje, że nadrabiamy zaległości z czasu, gdy przez długie lata obecni bohaterowie byli uważani za bandytów. Byli niszczeni, nie mając grobów, odzierani z godności, zohydżani na wszelkie sposoby. Niszczono ich nie tylko fizycznie, ale przede wszystkim moralnie w oczach społeczeństwa. Filmy, książki, artykuły, przez lata pokazywały dobrych komunistów i prawych UB-ków mordowanych przez leśne bandy. W kłamstwie brali udział dziennikarze, pisarze, scenarzyści, reżyserzy, popularni aktorzy. Trochę faktów z archiwów, opowieści funkcjonariuszy UB, wytyczne władzy i ani śladu wątpliwości, po czyjej stronie jest racja.

Pokazywano ludzi podziemia tak jak chciała tego propaganda komunistyczna. Większość „podziemnych” to zepsuci do szpiku kości ludzie, którzy nie chcą współpracować z władzą i bezpieczeństwem. Wyłapywano ich, więziono, przesłuchiowano, bito, opluwano, torturowano, sądzono i skazywano na śmierć lub długoletnie więzienia. Zabijani byli podczas regularnych zbiorowych lub pojedynczych egzekucji poprzez strzał w tył głowy lub powieszenie. Wraz z krzepnięciem ładu światowego, nadzieje „leśnych” w możliwość zwycięstwa jednak gasły. Amnestia z 1947 roku złamała ich kręgosłup. Wielu uznało to za ostatnią szansę, żeby wrócić do normalnego życia. Jednak represje, jakie spadły na ujawniających się i ich rodziny, zmusiły wielu do powrotu do podziemia.

Dzisiaj dużą rolę w rehabilitacji „leśnych” odgrywa Instytut Pamięci Narodowej – IPN. Powstało mnóstwo społecznych inicjatyw, ludzie skrzykują się wokół obchodów, gromadzą się na sesjach popularno-naukowych, wydobywają swoich lokalnych bohaterów i budują przekaz dla młodych. Tarnawa też jest dumna i szczyci się tym, że wśród nich żyli tacy bohaterowie. Dwóch z nich oddało swe młode życie. Byli to:

1. **Władysław Kudlik** z Tarnawy Dolnej.

W wieku 24 lat został powieszony publicznie na stadionie w Sanoku przez władze PRL. Walczył w oddziale Żubryda. Został aresztowany w Dudyńcach k. Sanoka. Pochowany na cmentarzu centralnym w Sanoku.

2. **Rudolf Poliniewicz** z Tarnawy Dolnej. W wieku 21 lat zginął w potyczce AK z jednostką UB w Trześniowie i tam też na cmentarzu został pochowany. Walczył w oddziale Żubryda.

Inni doświadczyli ubeckich przesłuchań, więziennych wymyślnych tortur i część swojego życia spędzili w komunistycznych więzieniach. Byli to:

1. **Stanisław Kabala** z Tarnawy Górnej. Walczył w oddziale Żubryda. Miał pseudonim „Biały”. W wieku 22 lat został aresztowany i wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie skazany na 12 lat więzienia. Wyszedł na wolność w kwietniu 1957 r.

2. **Franciszek Stach** z Tarnawy Górnej. Walczył w oddziale Wojciecha Rosolskiego „POŁUDNIE KM- 23”. Miał pseudonim „SMEREK”. Przełożony napisał o Nim, że był jednym z najdzielniejszych żołnierzy w oddziale. Aresztowany przez NKWD w wieku 23 lat. Torturowany – spędził kilka lat w więzieniu.

3. **Konrad Guzik** z Tarnawy Dolnej. Walczył w oddziale Żubryda w Kompanii Kocyłowskiego. W walkach odniósł rany. Aresztowany 23 czerwca 1946 r. w Tarnawie Górnej w czasie okrażenia przez wojsko. W wyniku odniesionych ran i przeżytych tortur w więzieniu na zamku w Rzeszowie nigdy nie odzyskał zdrowia. Zmarł w wieku 37 lat. Osierocił czworo dzieci.

Stanisław Zarzeczny



ŻOŁNIERZE
WYKLĘCI



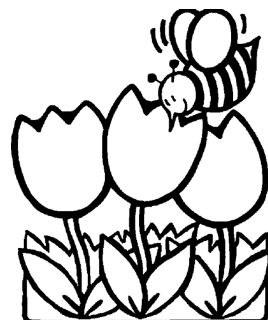
AZ

Witajcie kochane dzieciaki ...

Kwiaty Pani Wiosny

Odszukaj nazwy wiosennych kwiatów w wierszach i kolumnach i zamaluj je na zielono. Pozostałe litery wpisz do tabelki znajdującej się poniżej diagramu, a odczytasz rozwiązanie.

Ż	Ż	O	N	K	I	L	B	A	Z	I	E	E
G	P	R	Z	E	B	I	Ś	N	I	E	G	N
A	J	K	R	O	K	U	S	P	S	F	T	A
F	O	R	S	Y	C	J	A	N	A	I	U	N
I	Z	Z	A	W	I	L	E	C	S	O	L	A



A	Ł	I	R
N	E	P	C
K	K	A	Y
A	I	N	Z



M	H	I	A	C	Y	N	T
---	---	---	---	---	---	---	---

O	P	R	Z	Y	L	A	S	Z	C	Z	K	A
---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązanie zadania - hasło - należy napisać na kuponie i do 6 kwietnia wrzucić do koszyka, który będzie się znajdował w przedsionku kościoła obok figury Matki Bożej.

Spośród złożonych kuponów z prawidłowym rozwiązaniem będą rozlosowane atrakcyjne nagrody niespodzianki.

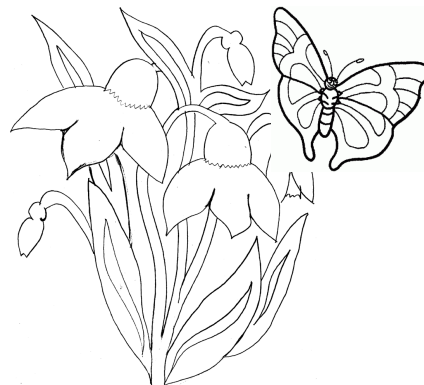
Kupon konkursowy



Imię i Nazwisko dziecka

Klasa

hasło



Redakcja:
Adam Zarzeczny
Halina Krajnik

Materiały dostarczyli:
Krystyna Zajdel, Stanisław Zarzeczny,
Janusz Krajnik
Skład i opracowanie:
Adam Zarzeczny